

CZY TAN-KI
SY-LA-BO-WE

Monika Ślizowska

Mała syrenka i wielkie skarby



O tym, jak Julek trafił do krainy małej syrenki.
Odkrył tam wielkie skarby i poznał nawet
podwodne gwiazdy! Oto bajka o oceanie fantazji.

Lato to ulubiona pora roku Julka. To pora na relaks i wakacje. A wakacje nad oceanem to wielka frajda dla Julka, dla mamy i taty, i małej Toli.

Tata Julka lubi sporty wodne. Tata pracuje na basenie. Jest doskonałym pływakiem i trenerem nurkowania.

Mama Julka lubi widok wielkiej wody i nieba. Niebieski to jej ulubiony kolor. Mama obserwuje spienione fale i rysuje morskie krajobrazy. Dla niej odgłos fal jest jak spokojna, miła muzyka. Melodia oceanu koi nerwy!

Tola to siostra Julka. Buduje z bratem zamki z piasku. Tola jest mała i nie pływa sama. Do wody zakłada koło do nauki pływania. Mama jej pomaga.

– Ocean to dom małej syrenki! – woła Tola.

Opowiadanie o małej syrence to jej ulubiona bajka.

Dla Julka syreny to tylko postaci z bajki albo legendy. Fantazja podpowiada mu inne obrazy.

– Na dnie oceanu na pewno jest zatopiony statek. Piraci zostawili tam wielkie skarby.

Sprawny nurek je odkryje! – opowiada Julek.

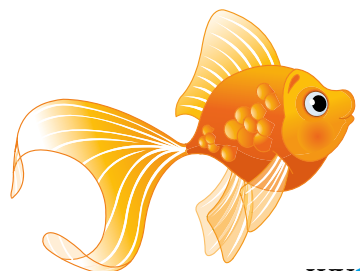
– Nurek Julek wyłowi skarby! – woła Tola, bo zna plany brata. Julek zostanie nurkiem.

Mama dodaje wesoło:

– Podwodna kraina to miejsce pełne tajemnic.

– Julku, daj nura do wodnej krainy fantazji! – proponuje tata.





Tata asystuje synowi w treningu. Nauka nurkowania to dla Julka wspaniała zabawa, ale i praca. Trening wymaga uwagi.

Julek pływa blisko taty. Woda tak relaksuje! Jest taka ciepła i połyskuje złotem.

Ale to nie tylko błysk wody! To pewnie piracki kufer, a w nim ukryto złote monety, perły i diamenty. Julek płynie w kierunku skarbu. Co to za cuda? Mały nurek goni złoty błysk, ale ten jest coraz dalej i dalej!

Plusk, plusk! Teraz koło Julka pluska rybi ogon.

– Tato, tu pływa złota rybka! – woła młody pływak, ale zaraz dodaje: – Ojej, to nie rybka. To mała syrenka!

Nie do wiary! To ona istnieje?

Nagle wielka fala porywa Julka.

To podwodna kraina otwiera swoje bramy.

W dali gra miła muzyka.



To melodia oceanu, tak jak opowiadała mama!

– Witaj w moim domu, Julku! – woła mała syrenka i wesoło kiwa ogonem. Zaraz do Julka podpływa konik morski.

Ta mała rybka złapała ogonkiem morski kwiat. Radosny delfin niesie w pysku zielone wodorosty. Rozgwiżdza wygina ramiona i łapie kolorowe tasiemki od meduzy. Krab zbiera z dna kamyczki, a rybka z ogonem jak welon niesie na płetwie drobne perełki.

Dla Julka to cudowny widok.

– Syrenko, jak tu kolorowo!

W twoim domu jest wspaniale – komentuje Julek. – A odgłos oceanu jest jak muzyka.

